

JOLANTA ZAŁĘCZNY

Akademia Finansów i Biznesu Vistula w Warszawie
Instytut Badań w Dyscyplinie Historia
<https://orcid.org/0000-0003-0615-410X>

Długosiodło na szlaku walk o niepodległość. Wydarzenia roku 1831 w świetle wybranych źródeł¹

Powstanie listopadowe wpisało się w historię wielu miejscowości. Na szlaku walk znalazło się też Długosiodło. To tam stacjonował sztab Naczelnego Wodza, a na okolicznych terenach rozegrało się kilka potyczek w ramach działań zwanych wyprawą na gwardie. W walkach wyróżniło się wielu bardziej i mniej znanych Polaków. Obok dowódców powstania walczyli tam m.in. Maurycy Mochnacki, Tomasz Potocki, Antoni Patek. Pamięć o starciach powstańców z wojskiem rosyjskim przetrwała w społeczności lokalnej i jest jednym z elementów budzenia świadomości historycznej oraz poczucia dumy z dokonań przodków.

Słowa kluczowe: powstanie listopadowe, 1831, Długosiodło, Mazowsze, wyprawa na gwardie

Długosiodło on the Trail of Independence Struggles: The Events of 1831 in the Light of Selected Sources

Abstract: The November Uprising became a part of the history of many towns. Długosiodło was also on the battle trail. It was there that the Commander-in-Chief's staff was stationed, and several skirmishes took place in

¹ Szczegółowy wykaz źródeł zob.: N. Kasperek, *Wyprawa na gwardie i bitwa pod Ostrołęką w źródłach i literaturze*, [w:] T. Skoczek (red.), *Powstanie listopadowe 1830–1831. Dzieje – historiografia – pamięć*, Warszawa 2014, s. 224–240.

the surrounding areas as part of the activities known as the Guard Expedition. Many more and less famous Poles distinguished themselves in the fights. Apart from the commanders of the uprising, other participants included Maurycy Mochnacki, Tomasz Potocki, and Antoni Patek. The memory of the clashes between the insurgents and the Russian army has survived in the local community and is one of the elements of awakening historical awareness and a sense of pride in the achievements of our ancestors.

Keywords: November Uprising, 1831, Długosiodło, Mazovia, expedition against the guards

Położone w sąsiedztwie Puszczy Białej Długosiodło było świadkiem i uczestnikiem wielu wydarzeń, które wpisują się w walki narodowowyzwoleńcze narodu polskiego. Patriotyczną postawą zasłynęli okoliczni chłopci w okresie insurekcji kościuszkowskiej, kiedy ruszyli do powstania pod wodzą Augustyna Zakrzewskiego.

Zapisało się Długosiodło na kartach historii, rozślawiła je też literatura. Henryk Sienkiewicz wspominał o nim, kreśląc barwną panoramę przygód Andrzeja Kmicica², a Stefan Żeromski wzmiankował w *Wiernej rzece* o bitwie pod Długosiodłem, podczas której kula urwała palce u rąk ojcu panny Salomei³.

Rejon Długosiodła był też miejscem potyczek wojsk polskich i rosyjskich podczas powstania listopadowego. Nie jest zamiarem autorki omawianie przebiegu walk powstańczych ani odtwarzanie sytuacji taktyczno-operacyjnej. Te aspekty szeroko ukazują liczne opracowania naukowe na temat powstania listopadowego. Chodzi wyłącznie o pokazanie – w oparciu o źródła z epoki – Długosiodła na arenie wydarzeń 1831 r. oraz przypomnienie sylwetek osób, które brały udział w walkach na tym terenie.

Już 10 lutego 1831 r. „gen. Jankowski wysłany z jazdą na wielki rekonesans dotarł do Długosiodła, gnał przed sobą kozaków i niepokoił Palena [Piotr Pahlen (1777–1864), gen. rosyjski, dowódca I korpusu – JZ]”⁴. Miejscowa ludność często podejmowała się roli przewodników po leśnych traktach.

Przez te tereny przebiegał w maju 1831 r. szlak przemarszu wojsk polskich pod dowództwem Wodza Naczelnego gen. Jana Skrzyneckiego, który skierował jedną z kolumn wojska trudną, błotnistą drogą przez Przetycz, Długosiodło i Wąsewo⁵.

² H. Sienkiewicz, *Potop*, t. 3, Warszawa 1966, s. 273.

³ S. Żeromski, *Wierna rzeka*, s. 13, <https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/wierna-rzeka.pdf> [dostęp: 14.10.2023].

⁴ E. Callier, *Bitwy i potyczki stoczone przez wojsko polskie w roku 1831*, Poznań 1887, s. 2.

⁵ J. Szczepański, *Zaangażowanie społeczeństwa Mazowsza Północno-Wschodniego w walkę o niepodległość (1794–1918)*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2018, nr XXXII, s. 24. Gen. Skrzynecki popełnił szereg błędów, a gen. Prądyński odesłał część artylerii i zapasy amunicji. Choć miał szansę dopaść gwardie, to Rosjanie poinformowani o polskich planach szybko przegrupowali wojska. Jak podkreślał Wacław Tokarz, „Skrzyneckiego przerażał śmiały plan

Traktem furmańskim przeszło wtedy 28 tys. żołnierzy z 72 działami⁶. Jak podkreśla Adam Dobroński, „Powstańców sprzyjała bardzo ludność, dokuczały natomiast upały i dawały się we znaki złe drogi”⁷. Przemarsz przez Długosiodło był elementem większego planu taktycznego ofensywy przeciwko Rosjanom opracowanego przez gen. Ignacego Prądzyńskiego, który – niestety – nie został zrealizowany⁸.

Wojska polskie ruszyły od strony Serocka w kierunku północno-wschodnim. Trasa przemarszu prowadziła przez okolice Długosiodła. Polskimi oddziałami dowodził gen. Antoni Jankowski⁹. Siły polskie (dywizja piechoty, 8 szwadronów jazdy, 2 działa) zmierzały naprzeciw oddziałom rosyjskim (3 szwadrony jazdy, 1,5 baonu piechoty, 2 działa) pod dowództwem gen. Szczepana Poleszki, który wycofał wojsko (piechota w sile 1000–2500 żołnierzy, 2 szwadrony kozaków lejbgwardii i 8 dział) do Przetyczy, a resztę w kierunku Broku¹⁰.

15 maja w godzinach wieczornych oddziały powstańcze ruszyły na wyznaczone pozycje pod Przetyczą¹¹. Jankowski otrzymał rozkaz, by następnego dnia dotrzeć jak najdalej i po drodze atakować oddziały wroga. Rozkaz Prądzyńskiego brzmiał: „Generał udasz się naprzód do Przetyczy; atakując śmiało i bez namysłu cokolwiek napotkasz. Starać się trzeba zająć w dniu dzisiejszym jak będzie można najdalej. Za generałem maszerować będzie dla wsparcia cała rezerwa gen. Pacca”¹². Zamiarem Jankowskiego było zajęcie najpierw wsi Porządzie, gdzie dotarł o 2.30 w nocy. Potem we wsi Sieczychy natknął się na oddziały rosyjskie. Bezpośredni kontakt z wrogiem nawiązał 4 pułk strzelców konnych, któremu udało się wziąć kilkunastu jeńców. Rosjanie wycofali się do Przetyczy¹³.

16 maja o godzinie 10.00 do Jankowskiego dotarł kolejny rozkaz: „Skoro tylko generał Rybiński dojdzie do JW. Generała, winienesz z całym swoim korpusem udać się natychmiast w kierunku Łomży, maszerować w masie ściśniętej i zrobić marsz ile być może największy. Cokolwiek byś Generał w dniu dzisiejszym napotkał powinno być atakowane i zniszczone. Zaraz za Generałem maszeruje dla jego

Prądzyńskiego. Miał świadomość, że powodzenie ataku zależeć będzie od szybkości marszu wojsk polskich”; W. Tokarz, *Wojna polsko-rosyjska 1830–1831 z atlasem*, Warszawa 1930, s. 334.

⁶ A. Dobroński, *Wojna 1830–1831 na Mazowszu*, [w:] A. Koseski, A. Stawarz (red.), *Warszawa i Mazowsze w walce o niepodległość kraju w latach 1794–1920*, Warszawa 2001, s. 92.

⁷ Tamże.

⁸ W. Zajewski, *Powstanie listopadowe 1830–1831*, [w:] S. Kieniewicz, A. Zahorski, W. Zajewski, *Trzy powstania narodowe*, Warszawa 1992, s. 218–219.

⁹ O działaniach Jankowskiego i jego postawie podczas powstania zob.: P. Suchanek, *Generał Antoni Jankowski (1783–1831) tragiczna postać powstania listopadowego*, praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. Henryka Żalińskiego, Kraków 2016.

¹⁰ Cz. Bloch, *Generał Ignacy Prądzyński 1792–1850*, Warszawa 1974, s. 403; M. Leszczyński, *Ostrołęka 1831*, Warszawa 2011, s. 87.

¹¹ N. Kasperek, *Dni przełomu powstania listopadowego. Bitwa pod Ostrołęką (26 maja 1831)*, Ostrołęka 2012, s. 123.

¹² *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830–1831*, wyd. B. Pawłowski, t. III, Warszawa 1933, s. 17–18.

¹³ *Historia powstania listopadowego spisana przez Stanisława Barzykowskiego*, t. III, Poznań 1884, s. 410.

wsparcia generał Pac z całą rezerwą, a na prawo dywizja generała Giełgud, która nocować będzie w Niegoszewie, Wygodzie i Puzdrowiźnie. Generał Dembiński z korpusem swoim posuwać się będzie ku Ostrołęce prawym brzegiem Narwi. Generał Łubieński ze swoim korpusem i piątą dywizją piechoty maszeruje wzdłuż Bugu i będzie dzisiaj nocował za Brokiem; przeznaczeniem jego jest uważanie głównej armii Dybicza. W takim stanie rzeczy zdaje się, że ta część gwardiów, która według raportów JW. Generała udaje się ku Ostrołęce, bardzo skomplikowaną być może. Główna Kwatera będzie dzisiaj w nocy w Długosiodle”¹⁴.

„16 maja o godzinie 1 po południu przednia straż dywizji Rybińskiego napotkała gwardie pod Przytyczą”¹⁵. Dowódca tego oddziału gwardii, generał Poleszko sprawił go u brzegu lasu, za wsią. Las dotykał domów przy drodze prowadzącej do Długosiodła. Wszczął się zaraz ogień strzelców z batalionu postępującego naprzód”¹⁶.

Jankowski natknął się na broniące Przetyczy siły rosyjskie (3. batalion jęgrów lejbgwardii, dwie kompanie strzelców fińskich, trzy szwadrony lejbo-kozaków oraz 2 działa) pod dowództwem Poleszki¹⁷.

Wkrótce Rosjanie wycofali się do Długosiodła. W Przetyczy pozostało kilkudziesięciu jęgrów i strzelców fińskich, którzy słynęli z doskonałego wyszkolenia. Oddziały ustawiły się w tyralierę na skraju wsi. Liczniejszym oddziałom polskim udało się dotrzeć do Przetyczy. Na pierwszy ogień gen. Jankowski rzucił batalion 1. pułku strzelców pieszych, który natknął się na ogień nieprzyjaciela zręcznie wykorzystującego warunki terenowe. W bezpośrednim sąsiedztwie Przetyczy przejeżdżał w tym czasie wódz naczelny Skrzynecki, którego eskortował szwadron krakusów dowodzony przez mjr. Ludwika Bystrzonowskiego oraz mjr. Ignacego Mieroszewskiego. Pomimo ostrzału Rosjan, jak podkreślał Puzyrewski, eskorcie udało się bezpiecznie go przeprowadzić”¹⁸.

W tym czasie pod Porębą szwadron powstańczy z 4. pułku strzelców konnych uderzył na rosyjski oddział zwiadowczy, wziął kilkunastu jeńców i zmusił wroga do wycofania ze wsi¹⁹. Następnie skierował się na Przetycz, gdzie zaatakował konne patrole rosyjskie.

We wsi stał batalion strzelców inflanckich²⁰ i batalion jęgrów z dwoma działami. Zanim jednak nadszedł powstańczy drugi batalion strzelców pieszych, wrogie oddziały wycofały się przez las w kierunku Długosiodła, gdzie planowały bronić

¹⁴ *Źródła do dziejów...*, t. III, s. 20–21.

¹⁵ Chodzi o wieś Przetycz.

¹⁶ M. Rybiński, *Wyprawa przeciw gwardiom i bitwa pod Ostrołęką (1831) (do druku podała i opatrzyła wstępem Norbert Kasperek)*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2005, t. XIX, s. 11.

¹⁷ A. Puzyrewski, *Wojna polsko-ruska 1831 roku*, Warszawa 1899, s. 244–245.

¹⁸ Tamże, s. 245.

¹⁹ E. Callier, dz. cyt., s. 124–125.

²⁰ W gwardii carskiej służyło wielu Szwedów i Finów. Jak podkreśla Stanisław Barzykowski, pod Długosiodłem „żołnierza moskiewskiego prawie nie było, żołnierz finlandzki go zastępował”, *Historia powstania listopadowego...*, dz. cyt., s. 430.

się aż do wieczora. Jak podkreślał Wacław Tokarz, „przeciwnik próbował stawić opór, wyzyskując zręcznie teren, t. j. wydłużoną wieś na polanie leśnej, przeciętą strumieniem. Wyrzucono go stąd około godziny 13-tej, obchodząc oba jego skrzydła. Pod wieczór doszło do potyczki pod Długosiodłem w warunkach całkowicie podobnych. Poleszko obsadził wieś strzelcami fińskimi, a resztę sił rozwinął poza strumieniem, na skraju lasu, u wylotu drogi do Wąsewa. Ogień jego tyraljerów powstrzymał naszą kolumnę, na czele której szła wtedy kawalerja. Z rozkazu Prądyńskiego pułk 1-szy ułanów obszedł wówczas wieś z dwóch stron i odciął pozostałych w niej strzelców; gdy jednak próbował sforsować nadpsuty mostek na strumieniu, poniósł pewne straty i czekać musiał na nadejście piechoty”²¹.

Starcie trwało do godz. 14, kiedy wreszcie udało się Jankowskiemu przejąć kontrolę nad sytuacją i obejść prawe skrzydło wroga. Dzięki operatywności 1. batalionu udało się wyprzeć Rosjan ze wsi, a 2. batalion 1. pułku strzelców pieszych ruszył w stronę lasu, chcąc atakiem na bagnety uniemożliwić nieprzyjacielowi odwrót. Walka była zażarta, ale chaotyczna, i Rosjanom udało się odeprzeć napór wojsk polskich. Stracili jednak około 200 zabitych i rannych²². Piechota rosyjska – osłaniana przez trzy szwadrony lejbo-kozaków – wycofała się w stronę Długosiodła. Wykorzystując warunki naturalne Poleszko, zamierzał wciągnąć oddziały polskie w zasadzkę. W tym celu obsadził zabudowania strzelcami fińskimi pod dowództwem ppłk. Lagerborga, piechotę i dwa działa ulokował na wzgórzu w okolicy mostu. Natomiast na wojska polskie oczekiwali też w pogotowiu Kozacy²³.

Na rezultat ewentualnego ataku wojsk polskich miała wpływ niezdecydowana postawa Jankowskiego, co podkreślał Ludwik Mierosławski: „Jankowski zawsze niezgrabny a lękliwy, przeszedł Przetyczę i utknął w parowie Choroszczycy, oglądając się na korpus, zamiast pędem wpaść do Długosiodła”²⁴.

Rzeczywiście Jankowski – obawiając się zmasowanego ataku wroga – wraz z Chłapowskim czekał na nadejście posiłków. Wkrótce nadciągnęły oddziały polskie, nakazano 1. pułkowi ułanów wykonać szarżę na wieś. Atakiem dowodził gen. Chłapowski, zatrzymał go jednak ogień rosyjskich strzelców ukrytych w zabudowaniach²⁵. Z odsieczą przybył szwadron 1. pułku jazdy krakowskiej mjr. Ignacego Kruszewskiego²⁶. Polscy ułani i krakusi, na rozkaz Prądyńskiego, otoczyli wieś i odcięli Rosjan, którzy jeszcze próbowali ich ostrzeliwać. Szwadron ułanów nie poddał się, nie mogąc staranować płotów, żołnierze je rozebrali i ruszyli na wroga²⁷, który obawiając się oskrzydlenia, rzucił się do ucieczki przez las w stronę Wąsewa.

²¹ W. Tokarz, *Wojna polsko-rosyjska...*, dz. cyt., s. 347.

²² S. Przewalski, *Generał Maciej Rybiński, ostatni wódz naczelny powstania listopadowego (1784–1874)*, Wrocław 1949, s. 70.

²³ J. Tupalski, *Generał Dezydery Chłapowski (1788–1879)*, Warszawa 1983, s. 191.

²⁴ L. Mierosławski, *Powstanie narodu polskiego w roku 1830 i 1831*, t. II, Paryż 1846, s. 273.

²⁵ M. Leszczyński, dz. cyt., s. 89–90.

²⁶ I. Kruszewski, *Pamiętniki z roku 1830–1831*, Kraków 1890, s. 104–105.

²⁷ *Wojna w Polsce roku 1831 przez oficera polskiego opisana w roku 1832*, Lwów 1861, s. 122.

Ułanom Chłapowskiego udało się pojmać kilkunastu jeńców. Reszta Rosjan wycofała się ze wsi. Forsując mostek, ułani ponieśli spore straty, co zmusiło ich do zatrzymania się w oczekiwaniu na wsparcie. Z pomocą pośpieszył im pluton krakusów pod dowództwem płk. Tomasza Potockiego, zmuszając Rosjan do odwrotu²⁸. Nadejście piechoty pod wodzą Macieja Rybińskiego dało przewagę stronie polskiej i spowodowało odwrót Rosjan w kierunku wsi Plewki. Tam batalion 1. pułku strzelców pieszych pod dowództwem mjr. Onufrego Dunina wyparł Rosjan do lasu, a potem w walce na bagnety rozbił jeden batalion rosyjski. Podczas ataku ranny został mjr Dunin²⁹. Znaczne straty zadał Rosjanom batalion strzelców podlaskich pod dowództwem gen. Antoniego Kuszla, jednak musiał ulec przewadze lepiej uzbrojonego wroga. Walki trwały do godziny 2.00 w nocy. Dopiero uderzenie 12. pułku piechoty liniowej dowodzonego przez gen. Rybińskiego zmusiło Rosjan do wycofania się. Pod Plewkami strona polska straciła 2 oficerów i 27 żołnierzy³⁰. Główne siły powstańcze stanęły w Długosiodle, dokąd przeniesiono kwaterę główną.

Natomiast Jankowski z trzema batalionami 1. pułku strzelców pieszych ścigał Rosjan od Długosiodła do Brudek³¹, gdzie wróg zdążył zająć pozycje obronne: piechota w centrum, Kozacy na prawym, ułani zaś na lewym skrzydle³². Dotarł tam, ale niebawem ciemności utrudniły mu podjęcie skutecznej walki i „wszystko skończyło się na próżnej strzelaninie”³³. Tym bardziej że – jak podkreślał Tokarz – „Nieprzyjaciel, otrzymawszy posiłki w Plewkach i Brudkach, parokrotnie robił front, bronił przepraw, a nawet raz próbował przejść do natarcia i otwierał ogień artylerji. Ogień ustał tu dopiero o godzinie 21-ej”³⁴.

Całość działań Jankowskiego pod Długosiodłem była oceniana bardzo krytycznie. Generał Rybiński pisał: „Wszedłszy w las Przetyczy ku Długosiodłom, kraj stawający się otwartym, generał Jankowski z jazdą wyprzedził piechotę. Tylna straż rosyjska trzymała tę wieś. Za tą wsią między opłotkami, nie chcąc oczekiwać na piechotę generała Chłapowskiego, uderza na gwardie rosyjskie. Stracił tylko wiele ludzi, bez możebności dopadnięcia ich kolumn. To uderzenie na piechotę między opłotkami nie warte krytyki”³⁵. Zwracano uwagę, że „Ostrożny Jankowski zamierzał siłami tymi, jak nadejdą, zająć przynajmniej wieś Porzędzie, leżącą prawie w połowie drogi między Przetyczą a Wolą Mystkowską (to jest ok. 10–11 km). Siły nieprzyjaciela z Porzędzia posunęły się do Przetyczy, gdzie miało być ok. tysiąca piechoty i dwa szwadrony kozaków lejbgwardii. Część sił rosyjskich zostawiając małe łącznikowe oddziały przesunęła się ku Ostrowi i na Gaworowo [powinno być Goworowo – JZ]”³⁶.

²⁸ J. Tupalski, dz. cyt., s. 191.

²⁹ *Wiadomości urzędowe do Rządu Narodowego*, „Gazeta Polska” 1831 (z 26 maja), nr 140, s. 2.

³⁰ S. Przewalski, dz. cyt., s. 70–71.

³¹ W źródłach zapis nazwy miejscowości: Bródki lub Brutki, E. Callier, dz. cyt., s. 124.

³² A. Puzyrewski, dz. cyt., s. 246.

³³ L. Mierosławski, dz. cyt., s. 274.

³⁴ W. Tokarz, dz. cyt., s. 347.

³⁵ Cyt. za: N. Kasparek, dz. cyt., s. 133.

³⁶ *Źródła do dziejów wojny...*, dz. cyt., s. 20.

Jak donoszono: „Gwardya cara w całym odwodzie od Długo-Siodła [taki zapis w tekście – JZ] i Zambrowa aż po Żółtków dowiodła jedynie, że dobrze i porządnie uciekać umieją. Po piaskach i złych drogach [...] od 30 do 40 wiorst w dzień robiły. [...] cały honor więc gwardii w nogach spoczywał”³⁷.

Wojciech Goczałkowski, oficer pułku ułanów, nakreślił taki przebieg zdarzeń: „Gwardye przeszedłszy Narew, cofały się przed nami wciąż. My za nimi śmiało gdy napieramy, urywając po staremu gdzie się tylko dało, wychodząc jakoś pod wieczór z lasu, roztacza się przed nami dolina, którą zamykała wioska, Długosiodło zwana, tuż zaś po za nią zataczał się znowu bór czarny. Skoro więc tylko nasze kolumny ukazały się z lasu, i zanim się jeszcze w szyk bojowy rozwinąć zdołaliśmy, już działa za Długosiodłem na pozycyi ustawione, witać nas poczęły, poprzód wsią zaś rozsypały się w tyraliery strzelcy infantcy. Nasz naczelny wódz [...] rozkazał jednemu szwadronowi naszego pułku pójść naprzód, spędzić Infantczyków, i do wsi dotrzeć. Szwadronu tego komendantem był dzielny kapitan Hempel [...]. Niebawem cała kolumna rozwija się w największym pędzie na prawo i lewo, i spędza tyralierów. Lecz ci cofnęli się poza płoty, między którymi ciasnem przejściem prowadziła droga do wsi. Ale Hempel ani chwili się nie waha, nie zwalniając biegu, formuje szóstki, i rzuca się w opłotki. Tu strzelby z obu stron z opartych na płotach sztućców strasznym ich powitali ogniem! Zaraz na wstępie klacz Hempla, przeszyta kilkoma kulami pada, a gdy do tego i kilku ułanów wraz z końmi zaległo wążki przesmyk, więc długą szwadronową kolumnę wprowadziło to w taki nieład, że straciwszy kilku ludzi, zaledwie wycofać się potrafili, i na powrót z rzadkimi powrócili minami, nie mniej jednak cały szwadron, a szczególnie kapitan Hempel w tej, acz niepomyślnej wyprawie, dał dowód nadzwyczaj zimnej krwi, i odwagi bohaterskiej prawie. Ale i strzelcy niebawem się cofnęli, bo piechota nasza poszła z bagnetem w rękę, wyparła ich z tego stanowiska, a nawet i ze wsi, i za ustępującymi posunęła się naprzód. Nasz pułk cofnął się, i noc przepędziliśmy przy ogniskach w lesie, słuchając do rana prawie strzałów ręcznej broni, gdzieś het! po za Długosiodłem. A była to ostatnia nasza w Kongresówce rozprawa”³⁸.

17 maja armia polska ruszyła w trzech kolumnach z Długosiodła przez Jelonki i Wąsewo do Czerwina³⁹.

W działaniach zbrojnych pod Długosiodłem szczególnie wyróżniło się kilku powstańców. Był wśród nich Tomasz Potocki (ps. Adam Krzyżtopór, 1809–1861), szwagier hr. Aleksandra Wielopolskiego, adiutant Naczelnego Wodza. Pod Długosiodłem dowodził plutonem krakusów, na czele których wsparł szarżujących ułanów. Rosjanie zmuszeni zostali do ucieczki⁴⁰. Podczas szarży na wroga został

³⁷ *Historya powstania listopadowego...*, dz. cyt., s. 430.

³⁸ *Wspomnienia lat ubiegłych skreślił Wojciech Goczałkowski, b. oficer 1-go pułku ułanów*, t. 1, Kraków 1862, s. 157–159.

³⁹ Tamże, s. 126.

⁴⁰ J. Tupalski, dz. cyt., s. 191.

ranny w szyć. Rannemu Potockiemu pośpieszyli z pomocą kapitan Aleksander Wodnicki, podporucznik Wiktor Osławski, podoficer Grabkowski i żołnierz Zemułka z plutonu eskorty krakusów, „pod ogniem nieprzyjaciela pierwsi zsiadli z konia dla dania pomocy rannemu kapitanowi Tomaszowi Potockiemu”⁴¹. Potockiego opatrywał lekarz Karol Marcinkowski, który tam „szarżował z ułanami I pułku na pułk strzelców gwardii rosyjskiej, a po sprawie zabrał się, jak zwykle, do opatrywania rannych”⁴².

Za odwagę został Potocki awansowany 25 maja 1831 r. na kapitana. Rana była bardzo groźna, bo kula uszkodziła część twarzy. Potrzebna była długa rekonwalescencja⁴³. Po niej nie mógł już pełnić służby wojskowej, ale do końca życia był aktywnym działaczem politycznym i cenionym specjalistą w kwestiach stosunków agrarnych⁴⁴.

Czynny udział w wyprawie na gwardie brał gen. Maciej Rybiński. Uczestniczył w potyczkach pod Przetyczą i Długosiodłem. Prądyński zarzucał mu, „że pod Długosiodłem, nie rozwinąwszy należytej energii, dał się wymknąć dowodzonej przez generała Poleszkę bohaterskiej garstce rosyjan, którą przez proste rozwinięcie frontu swojej dywizji mógł ogarać”⁴⁵.

W 1831 r. walczył pod Długosiodłem Antoni Patek, znany później pionier przemysłowej produkcji zegarków, założyciel firmy Patek Philippe & Co. Jako podoficer 1. pułku strzelców konnych przebył powstańczy szlak bojowy, uczestniczył w bitwach pod Długosiodłem, Grochowem, Nasielskiem, Wawrem, Liwem, Wyszkwem, Baranowem, Mińskiem, brał udział w obronie Warszawy 3 października 1831 r. Dwukrotnie został ranny. Za żołnierską postawę został odznaczony Krzyżem Złotym Orderu Virtuti Militari⁴⁶.

W szeregach powstańczych był też Maurycy Mochnacki, żołnierz-ochotnik 1. Pułku Strzelców Piesznych. Jego dowódca gen. Piotr Szembek w raporcie do gen. Franciszka Morawskiego pisał o bohaterskiej postawie Maurycego Mochnackiego i Adama Gurowskiego, którzy odznaczyli się w bitwie pod Miłosną⁴⁷. Po rekonwa-

⁴¹ *Wiadomości urzędowe od wojska do Rządu Narodowego*, „Goniec Krakowski” 1831, nr 122 (z 30 maja 1831), s. 447.

⁴² *Życie i zasługi dr Karola Marcinkowskiego. Rzecz z okazji jubileuszowego obchodu 25-letniej rocznicy założenia Towarzystwa Pomocy Naukowej imienia Karola Marcinkowskiego napisana i na walnym zebraniu tegoż Towarzystwa w dniu 8 Lutego roku 1866 odczytana przez H. Cegielskiego*, Poznań 1866, s. 18.

⁴³ L. Gędek, *Tomasz Potocki, zapomniany bohater*, <https://strojec.pl/tomasz-potocki-zapomniany-bohater/> [dostęp: 25.09.2023].

⁴⁴ Zob. J. Kita, *Tomasz Potocki, 1809–1861, ewolucja postaw ziemianina polskiego*, Łódź 2007.

⁴⁵ *Album biograficzne zasłużonych Polaków i Polek wiek XIX*, Warszawa 1901, s. 1259.

⁴⁶ Zob.: H. Florkowska-Frančić, *Antoni Norbert Patek*, [w:] E. Rostworowski (red.), *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXV, Warszawa 1980; R. Bielecki, *Słownik biograficzny oficerów Powstania Listopadowego*, t. 3, Warszawa 1998. Patek bardziej znany jest jednak jako działacz polonijny oraz zegarmistrz; K. Czajkowski (oprac.), *Antoni Norbert Patek – polski powstaniec, który stworzył światowej sławy markę zegarków*, <https://iderepublica.pl/znani-nieznani/indeks/antoni-norbert-patek/> [dostęp: 26.08.2023].

⁴⁷ Zob. Felicja Kruszevska, *Poblask sławy*, „Bluszc” 1930, nr 48, s. 6.

lescencji Mochnacki wstąpił ponownie, już jako oficer, do wojska. Pomimo rany nogi walczył m.in. pod Długosiodłem i Przetyczą, a potem pod Ostrołęką⁴⁸.

„Z ognia wojny wynosi złoty krzyż wirtuti militari i siedem ran, otrzymanych w siedmiu bitwach pod Okuniewem, Wawrem, Prytyczą, Długosiodłem, Nadchorowem, Kościelcem i Ostrołęką. Przewieziony zostaje do Warszawy by błysnąć raz jeszcze na ponurem tle chyłącego się do upadku powstania”⁴⁹.

Pod Długosiodłem ranny też został brat Maurycego, Kamil Mochnacki, który odbył całą kampanię „początkowo w stopniu podporucznika w 1-szym pułku strzelców piechoty liniowej i w tym stopniu odznaczony został 9 czerwca 1831 r. Krzyżem złotym, poczem doszedł rangi kapitana; Rybiński wraz z wręczeniem dymisy awansował go na majora”⁵⁰.

Nie może więc dziwić stwierdzenie, że „Przykład braci Mochnackich jest piękny [...]. Odwagi swej, nienawiści wrogów, patriotyzmu dowiedli niewątpliwymi oznakami, walczyli, odnieśli rany, są dekorowani krzyżami złotymi”⁵¹.

W szarży pod Długosiodłem brał udział gen. Dezydery Chłapowski. Walczyli tam Józef Bem i Maciej Roguski ze swoim pułkiem ułanów.

Choćby kilka wymienionych tu nazwisk potwierdza udział w „wyprawie na gwardię” zasłużonych uczestników walk, a Długosiodło wpisuje na mapę miejsc o istotnym znaczeniu dla niepodległości. Ponadto przez jedną noc był kwaterą gen. Skrzyneckiego, gdy zatrzymał się tam ze swoim sztabem.

Upadek powstania, a potem nasilone represje carskie wywarły istotny wpływ na losy tej miejscowości. Okoliczna szlachta straciła majątki. A co najistotniejsze, ks. Michał Gorczakow za zasługi w tłumieniu walk otrzymał w nadanie z prawem dziedziczenia dobra w okolicy Długosiodła (Lipniak Majorat).

BIBLIOGRAFIA

Źródła drukowane

Historia powstania listopadowego spisana przez Stanisława Barzykowskiego, t. III, Poznań 1884.

Kruszewski I., *Pamiętniki z roku 1830–1831*, Kraków 1890.

Listy Maurycego Mochnackiego i brata jego Kamila wyszłych z wojskiem polskim do Francji w roku 1831, Poznań 1863.

Maurycego Mochnackiego Pisma rozmaite, t. 1, Berlin 1869.

Mierosławski L., *Powstanie narodu polskiego w roku 1830 i 1831*, t. II, Paryż 1846.

Puzyrewski A., *Wojna polsko-ruska 1831 roku*, Warszawa 1899.

⁴⁸ Za męstwo i kolejne rany odniesione pod Ostrołęką został 8 sierpnia 1831 odznaczony krzyżem złotym orderu Wirtuti Militari. Wzmianka o życiu Maurycego Mochnackiego w: *Maurycego Mochnackiego Pisma rozmaite*, t. 1, Berlin 1869, s. XIII–XIV.

⁴⁹ H. Lukrec, *Postać posągowa*, „Społeczeństwo” 1910, nr 33, s. 379.

⁵⁰ S. Szpotański, *Kamil Mochnacki (z przyczynków do monografii Maurycego Mochnackiego)*, „Przeгляд Historyczny” 1009, nr 9/3, s. 327.

⁵¹ Cyt. za: *Listy Maurycego Mochnackiego i brata jego Kamila wyszłych z wojskiem polskim do Francji w roku 1831*, Poznań 1863, s. 327.

Rybiński M., *Wyprawa przeciw gwardiom i bitwa pod Ostrołęką (1831) (do druku podał i opatrzył wstępem Norbert Kasperek)*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2005, t. XIX.

Wojna w Polsce roku 1831 przez oficera polskiego opisana w roku 1832, Lwów 1861.

Wspomnienia lat ubiegłych skreślił Wojciech Goczałkowski, b. oficer 1-go pułku ułanów, t. 1, Kraków 1862.

Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830–1831, wyd. B. Pawłowski, t. 3, Warszawa 1933.

Prasa

„Bluszcz” 1930, nr 48.

„Gazeta Polska” 1831, nr 140.

„Goniec Krakowski” 1831, nr 122.

Opracowania

Album biograficzny zasłużonych Polaków i Polek wiek XIX, Warszawa 1901.

Bielecki R., *Słownik biograficzny oficerów Powstania Listopadowego*, t. 3, Warszawa 1998.

Bloch Cz., *Generał Ignacy Prądzyński 1792–1850*, Warszawa 1974.

Callier E., *Bitwy i potyczki stoczone przez wojsko polskie w roku 1831*, Poznań 1887.

Czajkowski K. (oprac.), *Antoni Norbert Patek – polski powstaniec, który stworzył światowej sławy markę zegarków*, <https://iderepublica.pl/znani-nieznani/indeks/antoni-norbert-patek/>.

Dobroński A., *Wojna 1830–1831 na Mazowszu*, [w:] A. Koseski, A. Stawarz (red.), *Warszawa i Mazowsze w walce o niepodległość kraju w latach 1794–1920*, Warszawa 2001.

Florkowska-Frančić H., *Antoni Norbert Patek*, [w:] E. Rostworowski (red.), *Polski Słownik Biograficzny*, t. 25, Warszawa 1980.

Gędek L., *Tomasz Potocki, zapomniany bohater*, <https://strojec.pl/tomasz-potocki-zapomniany-bohater/>.

Kasperek N., *Dni przełomu powstania listopadowego. Bitwa pod Ostrołęką (26 maja 1831)*, Ostrołęka 2012.

Kasperek N., *Wyprawa na gwardie i bitwa pod Ostrołęką w źródłach i literaturze*, [w:] T. Skoczek (red.), *Powstanie listopadowe 1830–1831. Dzieje – historiografia – pamięć*, Warszawa 2014.

Kita J., *Tomasz Potocki, 1809–1861, ewolucja postaw ziemianina polskiego*, Łódź 2007.

Leszczyński M., *Ostrołęka 1831*, Warszawa 2011.

Lukrec H., *Postać posągowa*, „Społeczeństwo” 1910, nr 33.

Przewalski S., *Generał Maciej Rybiński, ostatni wódz naczelny powstania listopadowego (1784–1874)*, Wrocław 1949.

Suchanek P., *Generał Antoni Jankowski (1783–1831) tragiczna postać powstania listopadowego*, praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. Henryka Żalińskiego, Kraków 2016.

Szczepański J., *Zaangażowanie społeczeństwa Mazowsza Północno-Wschodniego w walkę o niepodległość (1794–1918)*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2018, nr XXXII.

Szpotański S., *Kamil Mochnacki (z przyczynków do monografii Maurycego Mochnackiego)*, „Przegląd Historyczny” 1009, nr 9/3.

Tokarz W., *Wojna polsko-rosyjska 1830–1831 z atlasem*, Warszawa 1930.

Tupalski J., *Generał Dezydery Chłapowski (1788–1879)*, Warszawa 1983.

Zajewski W., *Powstanie listopadowe 1830–1831*, [w:] S. Kieniewicz, A. Zahorski, W. Zajewski, *Trzy powstania narodowe*, Warszawa 1992.

Życie i zasługi dr Karola Marcinkowskiego. Rzecz z okazji jubileuszowego obchodu 25-letniej rocznicy założenia Towarzystwa Pomocy Naukowej imienia Karola Marcinkowskiego napisana i na walnym zebraniu tegoż Towarzystwa w dniu 8 Lutego roku 1866 odczytana przez H. Cegielskiego, Poznań 1866.